

Ile zapłacą i czy będzie kara?

DO końca tego tygodnia spółka Tramwaje Szczecińskie powinna wystawić rachunek Energopolowi Szczecin S.A. za wykonaną z kilkumiesięcznym opóźnieniem wymianę trasy tramwajów w ulicach Energetyków i Gdańskiej oraz przebudowę samej pętli na Basenie Górnicy. Z wnioskiem do magistratu o naliczenie kar za poślizg. Przedstawiciele Energopolu twierdzą, że obciążenia wypłaty się nie spodziewają mimo niedotrzymania terminu.



Dopiero w pierwszej połowie sierpnia na jazdy testowe po torowisku w ul. Energetyków i Gdańskiej do Basenu Górnicy wyruszyły pierwsze tramwaje, a jeżdżą trasą regularnie od 29 sierpnia. Wkrótce dowiemy się, czy za niedotrzymanie terminu wykonania tej inwestycji wyciągnięte zostaną jakiegokolwiek konsekwencje finansowe.

Fot. Mirosław WINCONEK

DOPIERO w drugiej połowie lipca rozpoczęły się pierwsze odbiory techniczne prestiżowej szczecińskiej inwestycji. Komisja odbiorowa ruszyła w obchód, choć pas torowiska wciąż wówczas przypominał plac budowy. Mimo upływu nawet aneksowanego w umowie terminu przewidzianego na całą inwestycję. Podobnie było zresztą podczas pierwszych jazd technicznych tramwajów, urządzonych w pierwszej połowie sierpnia. Jak poinformował

Jarosław Gaszyński, rzecznik prasowy Energopolu Szczecin SA, ostatnie końcowe odbiory techniczne trwały do 18 września.

Przebudowa miała zakończyć się w połowie lutego tego roku. Kiedy okazało się, że trzeba dokonać zmian w dokumentacji i wykonać roboty dodatkowe z palowaniem pod nowe betonowe podstawy słupów trakcji i latarni włącznie, TS zgodziła się aneksem do umowy na przedłużenie Energopolowi terminu realizacji do 15 czerwca. I na zapłatę ekstra

za te nieprzewidziane wcześniej roboty dodatkowe.

Według wcześniej składanych zapowiedzi, spółka Tramwaje Szczecińskie ma wnioskować do prezydenta miasta jako płatnika o obciążenie Energopolu karami pieniężnymi za niedotrzymanie przesuniętego aż o cztery miesiące czerwcowego terminu realizacji inwestycji. Jeszcze w zeszłym tygodniu potwierdziła ten fakt w rozmowie z „Kurierem” Krystyna Gawrońska, zastępca dyrektora w TS ds. inwestycji, pytana o ostateczne rozliczenie tego zadania.

– Po analizie niezbędnej dokumentacji, wymaganej do rozliczenia całej inwestycji, którą Energopol ma nam dostarczyć, a której chcielibyśmy dokonać do 16 października, będziemy mogli powiedzieć więcej w sprawie ostatecznego rozliczenia z generalnym wykonawcą. Zamierzamy jednocześnie – jako pełnomocnik – rekomendować miastu naliczenie kar za niedotrzymanie terminu – stwierdziła K. Gawrońska.

Zgodnie z zapisami umowy, za każdy dzień opóźnienia z winy wykonawcy w tym przypadku przewidziana została kara w wysokości 0,1 proc. wartości brutto kontraktu, tj. od sumy 79 775 601 zł.

– Co do kar, to w naszej ocenie nie powinno ich być. A to z uwagi na wiele kolizji, na jakie napotkaliśmy w trakcie realizacji, podobnie zresztą jak to stało się w przypadku przebudowywanej właśnie al. Niepodległości. Podczas inwestycji na Basenie Górnicy, w ulicach Gdańskiej i Energetyków trzeba było wprowadzić aż 9 poważnych zmian projektowych do dostarczonej nam wcześniej przez inwestora dokumentacji i projektów – oświadczył nam Jarosław Gaszyński, rzecznik prasowy szczecińskiego Energopolu. ©©

Mirosław WINCONEK